

Katarzyna Kuzko-Zwierz

Projekt Archiwum Historii Mówionej w Muzeum Warszawskiej Pragi

Almanach Muzealny 7, 254-260

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Katarzyna Kuzko-Zwierz

**PROJEKT ARCHIWUM HISTORII MÓWIONEJ
W MUZEUM WARSZAWSKIEJ PRAGI**

U

prugu działalności Muzeum Warszawskiej Pragi historia mówiona – przede wszystkim za sprawą szeroko zakrojonej i przeprowadzanej z wielkim rozmachem akcji Muzeum Powstania Warszawskiego, której celem było rejestrowanie (w postaci audio i wideo) opowieści uczestników wydarzeń 1944 roku – rozpoczęła swoje funkcjonowanie w polskich realiach w szerszym obiegu, niż badania społeczne i dyskurs naukowy. To samo Muzeum Powstania Warszawskiego (pomijając inne jego znaczenia i dyskusje wokół nich) stało się też symbolem zmieniającego się podejścia do roli muzeum i nowego, narracyjnego typu kształtowania muzealnej ekspozycji. Przede wszystkim było to przeniesienie nacisku z gromadzenia eksponatów i prezentacji przeszłości w obrębie wystawy na stworzenie warunków, które przeszłość uobecniają, wciągając zwiedzającego w swego rodzaju uczestnictwo i umożliwiając żywe „doświadczenie przeszłości”¹. Jednym ze sposobów może być skierowanie uwagi na różnorakie aspekty życia codziennego w danym czasie i odtworzenie realiów epoki, także właśnie przez przywołanie relacji bezpośrednich świadków wydarzeń i ich osobistych historii. A wszystko to robione jest z zastosowaniem nowoczesnych form ekspozycyjnych, umożliwiających nie tylko poznawcze zaznajomienie, ale także dotyk, interakcję, doznanie. I pod tym kątem powstawało i nadal tworzone jest Muzeum Warszawskiej Pragi².

1 O pojawiającej się współcześnie potrzebie bezpośredniego doświadczenia pisze Hans-Ulrich Gumbrecht (*Gdy przestaliśmy uczyć się od historii*, w: *Pamięć, etyka i historia*, red. E. Domańska, Poznań 2002, s. 187–206).

2 Muzeum Warszawskiej Pragi jako oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy znajduje się w specyficznej, a przez to bardzo ciekawej sytuacji, bo z jednej strony ma za sobą dziedzictwo tej dość tradycyjnej instytucji, z drugiej – muzeum otwiera się na nowe środki komunikacji i sposoby budowania ekspozycji oraz działalności.

Zwrócenie się ku historii mówionej ma jednak jeszcze inne podłoże. Warszawska Praga to część miasta, która w czasie działań wojennych (1939 rok, powstanie warszawskie i późniejsze zniszczenia stolicy dokonane przez Niemców) w porównaniu z lewobrzeżną Warszawą niewiele ucierpiała. Został tu zachowany układ urbanistyczny i struktura miejskiej zabudowy z przełomu XIX i XX wieku. Jednak po wojnie postępował proces stopniowej degradacji zarówno tkanki miejskiej (kamienice zabrane właścicielom oraz przejęte po właścicielach, z których część nie powróciła z getta, i oddane pod zarządek komunalny przez wiele lat były nieremontowane), jak i społecznej (celowe osiedlanie – szczególnie w rejonie ulicy Brzeskiej – osób i rodzin, które stwarzały problemy w innych rejonach miasta)³. Wprawdzie Praga nigdy nie była postrzegana jako szczególnie reprezentacyjny czy elegancki rejon miasta, jednak to przede wszystkim w wyniku owego działania władz wszedł w obieg stereotyp Pragi jako dzielnicy niebezpiecznej, zaniedbanej i nieciekawej. Stała się wykluczonym obszarem, co – choć dzisiaj sytuacja jest znacznie lepsza – jeszcze kilka lat temu było bardzo dobrze widoczne zarówno w sferze inwestycji, jak i szeroko pojętej kultury⁴. To, że w chwili powołania Muzeum Warszawskiej Pragi⁵ było pierwszą oficjalną placówką muzealną po tej stronie Wisły (podczas gdy w lewobrzeżnej Warszawie funkcjonowało ich około 60), uważam za wyraźny przejaw istniejącego statusu owej podrzędności. Wyjściowym założeniem Muzeum stało się przypomnienie historii i swoistego dziedzictwa kulturowego prawobrzeżnej Warszawy oraz wypełnianie luki w zakresie wiedzy o Pradze (także o innych prawobrzeżnych rejonach⁶), przywracanie jej obecności na mapie kulturalnej miasta oraz w świadomości mieszkańców⁷. Sięgnięcie po historię mówioną miało spełniać jeszcze dwa zadania (związane z jej początkami jako dyscypliny). Historia mówiona

3 Por. Z. Rykiel, *Miasto jako miejsce a przemiany jego architektury, symboliki i świadomości terytorialnej mieszkańców*, w: *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*, red. B. Jałowicki, A. Majer, M.S. Szczepański, Warszawa 2005.

4 Mniej więcej od końca lat 90. XX w. Praga – odkryta przez artystów poszukujących tanich przestrzeni i doceniających jej miejską egzotykę – przechodzi kolejne etapy gentryfikacji, a jej status bardzo się zmienia. Dziś (przynajmniej w kręgu młodych mieszkańców miasta) nie jest już (jak kiedyś) obciążona negatywnym postrzeganiem. Wręcz przeciwnie, stała się dzielnicą modną, a treść stereotypu została niejako włączona w obręb opowieści, potwierdzających jej specyficzną atmosferę i klimat. Staraliśmy się prześledzić i zgłębić ten proces z perspektywy mieszkańców w wywiadach prowadzonych do pracy licencjackiej (zob. K. Kuzko, *Warszawska Praga. Autoportret rozproszony*, „Konteksty. Polska Sztuka Ludowa” 2009 nr 1-2, s. 185–194).

5 Muzeum Warszawskiej Pragi powstaje jako oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy. Dwie ważne daty to: 21 września 2006 r. – uchwała Rady Warszawy nr LXXXI/2590/2006, zezwalająca na zmianę w statucie Muzeum Historycznego m.st. Warszawy i powołanie nowego oddziału; 11 lipca 2007 r. – decyzja o lokalizacji Muzeum w zabytkowych obiektach na posesji przy ulicy Targowej 50/52. Obecnie oddział nasz jest w fazie organizacji – planowane otwarcie to rok 2014.

6 Chociaż nazwa sugeruje skupienie się na historycznym obszarze Starej Pragi, w obrębie zainteresowań Muzeum pozostaje cały obszar prawobrzeżnej Warszawy od Tarchomina, Białotęki, Bródna przez Starą i Nową Pragę, Targówek, Zaczęście po Grochów, Saską Kępę i Zerzeń.

7 Sam fakt powstania Muzeum jest wyrazem ogromnej zmiany, która dokonana się w kontekście postrzegania Pragi – została uznana i doceniona jako część dziedzictwa kulturowego miasta. Trudno pominąć wzrastającą atrakcyjność turystyczną prawobrzeżnej Warszawy i związane z tym kwestie ekonomiczne, jednak w niniejszym tekście chciałabym skupić się jedynie na działaniach i efektach dotyczących mieszkańców miasta.

miała stać się narzędziem udzielenia głosu mieszkańcom oraz zaproszeniem ich do tworzenia Muzeum, gdzie uzupełniana będzie wiedza o tematy w historii zupełnie nieobecne, bądź obecne w znikomym stopniu w opracowaniach historycznych i varsavianach, wydawnictwach popularnonaukowych czy wspomnieniowych.

Podstawą w ten sposób określonego projektu stały się doświadczenia instytucji, w których takie przedsięwzięcia były już podejmowane, a mianowicie Ośrodka KARTA i Domu Spotkań z Historią, Ośrodka Brama Grodzka-Teatr NN oraz – wspomnianego już – Muzeum Powstania Warszawskiego. Archiwa historii mówionej tych ośrodków oraz gromadzone tam wywiady różnią się między sobą przede wszystkim obszarem zainteresowania, a przez to także sposobem prowadzenia nagrywanych relacji⁸. Dla Muzeum Powstania Warszawskiego istotny jest głównie okres, od bliżej nieokreślonego czasu sprzed wojny, skontrastowanego z datą 1 września 1939 roku (niekiedy tylko od tej daty), przez powstanie warszawskie (1944), wszystkie jego konsekwencje oraz spojrzenie na to z dzisiejszej perspektywy⁹. Są to zatem przede wszystkim rozmowy koncentrujące się na wydarzeniach, z próbą uzyskania wglądu w indywidualne doświadczenia rozmówców. Podobny cel postawiony jest w wypadku nagrań prowadzonych przez Ośrodek KARTA i Dom Spotkań z Historią, jednak tu przyjęto metodę biograficzną, pozwalającą spojrzeć na ważne fakty z perspektywy całego indywidualnego życia rozmówcy we własnym ujęciu. Chociaż podejście to stało się głównym wzorcem przy tworzeniu praskiego projektu¹⁰, to ze względu na dominację poszczególnych projektów tematycznych prowadzonych przez KARTĘ – między innymi nagrania relacji więźniów obozów koncentracyjnych – wydawało się wówczas odmienne od planowanych. Mimo przyjęcia innej metody prowadzenia rozmowy istotą naszego przedsięwzięcia było (podobnie jak w wypadku nagrań dotyczących powstania warszawskiego) odwoływanie się do ważnych wydarzeń, które organizowały narrację, i na których w dużej mierze była ona skoncentrowana¹¹. Z kolei projekt Ośrodka Brama Grodzka ma na celu rejestrowanie opowieści dotyczących Lublina i Lubelszczyzny, począwszy od dwudziestolecia międzywojennego do czasów współczesnych, ze szczególnym

8 Nie przeprowadziłam na ten temat systematycznego, udokumentowanego porównania, niemniej uważam tę kwestię za bardzo ciekawy wątek do analizy.

9 Model ten łatwo można prześledzić na podstawie relacji udostępnionych na stronie <http://ahm.1944.pl/>.

10 Szczególnie cenne były dla mnie rozmowy z Dominikiem Czapigo, który szczegółowo przedstawił mi proces postępowania z otrzymanymi od ludzi relacjami w Ośrodku KARTA, udostępnił materiały mogące pomóc osobom przeprowadzającym wywiady – najpierw w ich realizowaniu, następnie opracowaniu. Skłonił mnie również do przeprowadzenia pierwszego wywiadu, który był historią mówioną, i podzielił się swoimi uwagami o nim.

11 Por. P. Filipkowski, *Historia mówiona i wojna. Doświadczenie obozu koncentracyjnego w perspektywie narracji biograficznych*, Wrocław 2010. Jest to pierwsza w Polsce publikacja oparta w całości na historii mówionej jako źródle. Kwestia tego, jak kontekst projektu, jego określenie tematyczne i umocowanie instytucjonalne wpływają na narracje rozmówców, jest również bardzo istotnym zagadnieniem.

skoncentrowaniem się na pierwszym okresie. Zamysł ten stał się dla nas również ważnym punktem odniesienia ze względu na ukierunkowanie na miejskie środowisko, które jest ważnym elementem w opowieści o życiu rozmówców, a refleksje na temat miasta są wywołane przez zadawane pytania¹².

Projekt Archiwum Historii Mówionej Muzeum Warszawskiej Pragi kształtował się w odwołaniu do doświadczeń wspomnianych wyżej ośrodków, ale też w zmodyfikowanej do pewnego stopnia formie podejścia czy sposobu pracy. Jako podstawową metodę przyjęto połączenie wywiadu biograficznego i pogłębionej rozmowy. Z oczywistych względów staramy się dotrzeć w pierwszej kolejności do osób starszych, w większości urodzonych przed wybuchem II wojny (dwie osoby dotychczas nagrane urodziły się jeszcze przed I wojną światową)¹³. Ważne było dla nas, by rozmówca rozpoczynał od własnego ujęcia swojej historii, które stawało się gruntem do konstruowania pytań w dalszej części rozmowy. Z myślą o tej drugiej części wypracowany został kwestionariusz zagadnień, które dla istoty natury naszego Muzeum były szczególnie interesujące¹⁴. Jednocześnie przyjęte zostało założenie, że spotkanie w celu nagrania relacji jest przede wszystkim spotkaniem dwojga zainteresowanych tematem osób¹⁵. Oznacza to nawiązanie pewnej szczególnej więzi międzyludzkiej i prowadzenie nagrania nie według przyjętej metody ze stałym zestawem zagadnień, lecz podczas rozmowy, w której osoba prowadząca wywiad bardziej stara się pogłębić pewne wątki, inicjować je, niż zadawać konkretne, ustalone pytania. Zarejestrowane w ten sposób rozmowy są przepisywane i opracowywane, przygotowuje się biogram rozmówcy, sporządza streszczenia rozmowy, a także podsumowanie całego spotkania. Stan zbioru archiwum na początek roku 2013 wynosi kilkaset godzin nagrań, przeprowadzonych z nieco ponad 300 osobami. Archiwizacji na zewnętrznym dysku podlega zapis audio w surowej postaci oraz przygotowane na jego podstawie materiały. Do tej pory były to foldery przypisane poszczególnym rozmówcom, obecnie Muzeum jest na etapie wprowadzania bazy

12 Przykładowy kwestionariusz wywiadu do programu *Historia Mówiona* (Lublin do 1939 roku) można zobaczyć na stronie Ośrodka: http://www.tnn.pl/k_359_m_3.html.

13 Kolejna faza projektu, przewidywana na okres po otwarciu Muzeum, będzie obejmowała stopniowo coraz bardziej współczesną problematykę i działania nastawione bardziej na edukację i integrację międzypokoleniową, niż dokumentację.

14 Zakres tematyczny obejmuje zarówno historię rodziny, jak i codzienne sprawy dotyczące zaopatrzenia, warunków mieszkaniowych czy świętowania. Ważnym elementem jest też prośba o opis domu, w którym mieszał rozmówca bądź rozmówczyni (z uwzględnieniem jego wystroju oraz sąsiedzkiej społeczności), opis okolicy czy określenie charakteru części miasta, z którą osoba nagrywana jest związana szczególnie. Prowadzimy także wywiady tematyczne, zgłębiające wybrane zagadnienie jak: funkcjonowanie społeczności prawosławnej Pragi, kształtowanie się grup społecznych charakterystycznych dla prawobrzeżnego rejonu jak na przykład kolejarze na Bródnie, rzemieślnicy, przemysłowcy.

15 Nie odbywa się ono „tak po prostu” – nawet jeśli wynika ze spontanicznego pierwszego kontaktu z osobą poznaną w innych okolicznościach, zostaje zaaranżowane w odniesieniu do instytucji Muzeum. Przyjmuje też szczególną formę, związaną z użyciem sprzętu nagrywającego oraz sytuacją podpisywania zgody na archiwizowanie i użycie nagrań w ramach działań Muzeum.

umożliwiającej uporządkowanie zbioru i systematyczne przeszukiwanie go pod kątem wybranych zagadnień. Kolejnym etapem ma być zorganizowanie udostępniania nagrywanych wspomnień mieszkańców prawobrzeżnych rejonów miasta. Będzie to też z pewnością ciekawy składnik projektów popularyzatorskich i edukacyjnych, podejmowanych przez Muzeum¹⁶.

Tak określony projekt Archiwum Historii Mówionej okazuje się na tym etapie przedsięwzięciem przede wszystkim dokumentacyjnym, w mniejszym stopniu badawczym¹⁷. Myślę, że przy takiej klasyfikacji nie należy zapominać o kontekście, w jakim jest realizowany, czyli o tym, że Muzeum traktuje go jako część swoich działań organizacyjnych. Podstawowym zamierzeniem projektu w tej fazie stało się sięgnięcie po doświadczenia biograficzne rozmówców i – szerzej – do historii społeczności, historii na poziomie lokalnym (np. działalność szkół, towarzystw przyjaciół, ośrodków kulturalnych, wydarzenia historyczne, przywoływane z perspektywy uczestników lub świadków) oraz doświadczeń życia codziennego w realiach społecznych i geograficznych ludzi żyjących w poszczególnych rejonach prawobrzeżnej Warszawy¹⁸. Chociaż dokumentacyjny cel takiej działalności wysuwa się na pierwszy plan, nie jest to jednak dokumentacja prowadzona jedynie z zamierzeniem uzupełnienia źródeł dotyczących Pragi i innych historycznych dzielnic prawobrzeżnego obszaru. Jednym z zadań – w moim przekonaniu szczególnie istotnym – jest tworzenie pomostu pomiędzy przeszłością, a dniem dzisiejszym poprzez włączenie nagrań w wersji dźwiękowej jako obiektu w obręb ekspozycji stałej.

Takim obiektem będzie na przykład – tworzona z myślą o ekspozycji przez Jana Rusińskiego – animacja oparta na narracji aktora Mieczysława Gajdy, który wychował się w domu przy nieistniejącej dziś uliczce na Nowej Pradze. Jego wspomnienia

16 Po części ten proces został już uruchomiony: fragmenty relacji – wybrane pod kątem tematycznym, wycięte i zmontowane w nową całość, a następnie umieszczone w specjalnie zaaranżowanej „Szafie czasu” do której można wejść, by ich wysłuchać – towarzyszą wystawom organizowanym w tymczasowej przestrzeni ekspozycyjnej (np. wspomnienia o kinach na terenie Pragi na wystawie o czasie wolnym pt. *Leniwie czy z biglem*). Wybrane fragmenty zostały też umieszczone na stronie internetowej projektu PragaGADA, wymyślonego i skoordynowanego przez Przemysława Olszewskiego, a zrealizowanego przez niego i studentów grupy laboratoryjnej z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Warszawskiego: <http://www.pragagada.pl/>. Jeszcze innych fragmentów można posłuchać na stronie Muzeum Warszawskiej Pragi, gdzie są prezentowane w odniesieniu do współczesnej mapy miasta w zakładce *Mapa wspomnień*: <http://www.muzeumpragi.pl/index.php?m=53> (odsytają do konkretnej przestrzeni i miejsc, będąc zachętą do ich poznawania).

17 Na tę cechę wielu projektów historii mówionej zwraca uwagę Piotr Filipkowski (*Historia mówiona i wojna...*, op. cit., s. 11) pisząc, że są one jednocześnie otwarte na badania i do nich zapraszające. Por. Linda Shopes, *Oral History and the Study of Communities. Problems, paradoxes and possibilities*, w: *The Oral History Reader...*, op. cit., s. 261–270. Dotychczasowemu zastosowaniu historii mówionej w działaniach Muzeum Warszawskiej Pragi jest blisko także do projektów społecznych, w których nacisk jest położony na udzielanie głosu, wzmacnianie poczucia tożsamości, przekaz międzypokoleniowy.

18 W nagranych relacjach pojawiają się nawet tak trudno uchwytnie aspekty życia, jak dźwięki i zapachy miejsc i rejonów miasta. Starłam się to prześledzić w tekście Katarzyny Kuzko-Zwierz, *Miasto – opowieści zmysłowe. Prawobrzeżna Warszawa we wspomnieniach mieszkańców* w: „Kultura Miasta” 2011, nr 2.

mają różnorodny charakter. Oprócz opisów mieszkańców – ich wyglądu i zachowania – pan Gajda, wnikliwy obserwator codzienności, opowiada niesamowite historie z życia domu – z lat 30. i z czasu okupacji. Opisuje przy tym zarówno samą drewnianą architekturę domu i praską infrastrukturę, niezwykle z dzisiejszego punktu widzenia realia codziennego życia niezamożnych mieszkańców Pragi, ale też ich pracę, sposoby spędzania wolnego czasu, marzenia i docierającą do nich kulturę masową. Często też daje próbkę swych niezwyklej umiejętności aktorskich, wcielając się w postacie poszczególnych mieszkańców – „mówiąc ich głosami”.

Michel de Certeau pisze: „Miejscowe legendy (legenda: to, co się czyta, ale również to, co można wyczytać), dając możliwość gromadzenia bogatej w znaczenia ciszy w piwnicy, zwożenia do stodoły opowieści bez słów, czy raczej mając zdolność przekształcania wszystkiego w piwnice i strychy, otwierają drzwi, umożliwiają wychodzenie i wchodzenie, a więc tworzą przestrzenie możliwe do zamieszkania”¹⁹. Przywołuję w tym miejscu to zdanie, ponieważ uzmysławia nam ono, że historia mówiona może też stać się taką właśnie legendą, przybliżającą historię i umożliwiającą każdemu „zamieszkanie” w dowolnej przestrzeni. Stąd nadzieja, że te przekazy będą – choć już nie w bliskim i bezpośrednim kontakcie, lecz tylko w formie nagrania osobistych i emocjonalnych wypowiedzi – przyczynkiem do budowania silniejszych związków z najbliższym miejscem zamieszkania, dzielnicą, miastem²⁰. Będą specyficzną odmianą dziedzictwa niematerialnego²¹ – opowieścią o własnym życiu osadzonym w konkretnej przestrzeni. Będą mogły też wnieść istotny wkład w proces dokumentacji dziedzictwa materialnego, czyli zachowanej architektury i całej tak zwanej tkanki miejskiej. Mogą także stanowić klucz do odczytania – jak dzieje się to w wypadku warszawskiej Pragi – znaczenia i wartości historycznej zachowanych obiektów, co nie zawsze i nie dla każdego jest widoczne na pierwszy rzut oka.

19 M. de Certeau, *Chodzenie po mieście* w: idem, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, tłum. K. Thiel-Jańczuk, Kraków 2008, s. 107.

20 Por. S. Thomas, *Private Memory in Public Space: Oral History and Museums*, w: *Oral History and Public Memories*, red. P. Hamilton, L. Shopes, Temple University Press 2008, s. 87–101.

21 Specyficznym, bo – moim zdaniem – trudnym do wpisania na jakąkolwiek listę.